





Kłobuk – to bajkowy stwór z mazurskich i warmińskich bająn wzięty. Ale w diable zwanym Kłobukiem odnaleźć można bardzo stare ślady mitologii Słowian i Bałtów. Kłobuk wywodzi się z pierwotnego mitu demona domowego (może mieć człowiekowaty kształt) albo z demona leśnego. Zatem Kłobuka należałoby szukać w drzewach dziuplastych. Samo słowo „kłobuk” najprawdopodobniej pierwotnie oznaczało koguta. Nic więc dziwnego, że najczęściej przedstawiany był jako czarny kogut lub zmokła czarna kura. Wedle niektórych podań ludowych Kłobuk lubi spać w beczce z pierzem. Skoro lubi miękkie postanie, tym bardziej należałoby go szukać w dziuplach z miękkim próchnem.

Kłobuka można było sprowadzić do domu kusząc go jedzeniem lub przygarniając kurczaka.

Kłobuk dbał o pomnożenie majątku swojego gospodarza. Czynił to jednak okradając sąsiadów.

Kłobuki karmi się jajecznicą

Najczęściej było to kosmate licho leśne z wielkimi uszami za które targał je Smętek - bo Kłobuki były rządom Smętka warmińskiego podległe
zamieniał się też w koguta lub czarnego ptaka, który miał zdolność siania iskier i podpalania

Kłobuk uwielbiał psocić i była raczej psotny niż zły, natomiast potrafił też być groźny ze względu na swoją mściwość. W mściwych jednak zapędach hamował go właśnie ów pruski bożyc Smętek :))